

s

yg. akt I C 347/21 upr

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2022 r.

Sąd Rejonowy w Kwidzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Danuta Kozikowska

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2022 r. w Kwidzynie

na posiedzeniu niejawnym

w sprawie z powództwa L. G. (1)

przeciwko R. S. (1)

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) SA w W.

o zapłatę

zasądza od pozwanego R. S. (1) na rzecz powódki L. G. (1) kwotę 2. 000 zł (dwa tysiące złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 08 marca 2021r. do dnia zapłaty;

oddala powództwo w pozostałej części;

odstępuje od obciążania powódki L. G. (1) zwrotem kosztów procesu na rzecz pozwanego R. S. (1) i interwenienta na rzecz interwenienta ubocznego (...) SA w W.;

nakazuje ściągnąć od powódki L. G. (1) na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Kwidzynie kwotę 63,22 zł(sześćdziesiąt trzy złote 22/100) tytułem części nie pokrytych wydatków.

sędzia Danuta Kozikowska

sygn. akt I C 347/21 upr.

UZASADNIENIE

Powódka L. G. (1) wnosila o zasądzenie od pozwanego R. S. (1) kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę w wyniku wypadku z dnia 28 maja 2018 r. wraz z ustawowymi odsetkami. Powódka wnosila również o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 28 maja 2018 r. pomiędzy godziną 7 a 8 rano powódka wychodząc z bloku mieszkalnego musiała przejść nad remontowaną podłogą klatki schodowej po konstrukcji z dwóch desek o szerokości 30 cm i długości ok. 4 m, które opierały się z jednej strony o pierwszy stopień schodów, a z drugiej o próg wejściowy. Konstrukcja za zabezpieczać miała nowo położone kafelki na klatce schodowej, które wymieniane były przez przedsiębiorstwo pozwanego. Jednakże nieprawidłowe wykonanie konstrukcji spowodowało jej niestabilność i deski zamiast zachowywać się stabilnie miały tendencję do kołysania i bujania się, co utrudniało zachowanie równowagi w trakcie korzystania z nich. Powódka w wyniku chybotańcia się desek straciła równowagę i spadła z deski

przy wyjściu z klatki i poczuła silny ból w prawej stopie. Powódka udała się do domu, gdyż myślała, że doznała tylko obicia stopy. Gdy po kilku godzinach ból nie ustępował powódka udała się do (...) Sp. z o.o. w K., gdzie została udzielona jej pomoc lekarska na szpitalnym oddziale ratunkowym. Powódkę zawiozła jej matka H. Z.. W wyniku przeprowadzonych badań stwierdzono złamanie szczytu podstawy V kości śródstopia prawego i założona została longeta gipsowa. Ponadto przepisano powódce leki przeciwbólowe (36 zastrzyków) i zalecono oszczędzanie nogi, chodzenie o kulach i dalsze leczenie w systemie ambulatoryjnym. Powódka w trakcie leczenia korzystała z pomocy specjalisty ortopedii i traumatologii w (...) Sp. z o.o. w K.. Pomimo zastosowanych zabiegów medycznych powódka nie odzyskała pełnej sprawności w nodze, a prognoza co do powrotu do pełnej sprawności jest niepewna. W wyniku doznanych obrażeń powódka zmuszona została do korzystania z pomocy bliskich w trakcie wykonywania codziennych czynności. Powódka zamieszkuje wraz z mężem w mieszkaniu w bloku. Mąż powódki 26 kwietnia 2018 r. przeszedł udar, w wyniku którego stał się osobą niepełnosprawną ruchowo wymagającą stałej opieki i pomocy. W okresie od wypadku przez ponad pół roku powódka nie była w stanie wykonywać prac porządkowych w domu, co powodowało u niej narastającą frustrację, gdyż lubiła zajmować się domem i dbać o porządek. W zakresie pomocy w codziennych obowiązkach domowych i opieki nad niepełnosprawnym mężem powódka zmuszona była prosić o pomoc członków rodziny. Dzieci powódki zamieszkują daleko od K. – syn w W., a córka na D. i były w stanie wspierać powódkę jedynie materialnie. Bezpośrednio w okresie po wypadku powódka odczuwała nasilone stany lękowe, które objawiały się niepokojami związanymi z obawą przed upadkiem i odczuwaniem bólu. Stany lękowe związane z możliwością upadku i doznania kontuzji utrzymują się u powódki do dnia dzisiejszego. W chwili obecnej stan zdrowia powódki uległ poprawie, ale nie odzyskała ona pełni sprawności ruchowej, jaką miała przed wypadkiem. Powódka w dalszym ciągu odczuwa ograniczenia ruchowe i bóle ręki w czasie wykonywania prac porządkowych w domu. Powódka wystąpiła do pozwanego jako wykonawcy prac budowlanych z wnioskiem o zapłatę lub wskazanie ubezpieczyciela, do którego mogłaby się zwrócić z roszczeniem. Pozwany w odpowiedzi wskazał (...) S.A. jako swojego ubezpieczyciela. W odpowiedzi na wezwanie powódki ubezpieczyciel stwierdził, że w jego ocenie nie zachodzą żadne przesłanki do uznania jego odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie i nie doszło do żadnych naruszeń w zastosowanej przez pozwanego konstrukcji. Pozwany uznał, że zdarzenie miało charakter nieszczęśliwego wypadku, za który ponosi odpowiedzialność powódka wobec nie zachowania przez nią ostrożności. Ubezpieczyciel pozwanego stwierdził, że to powódka z powodu niezachowania należytej ostrożności doprowadziła do powstania wypadku. Ubezpieczyciel pozwanego stwierdził, że do wypadku nie doszło w wyniku błędu popełnionego przez pracowników pozwanego lub też w wyniku zaniechań ze strony pozwanego i odmówił wypłaty zadośćuczynienia. Powódka nie zgadzając się z takim stanowiskiem wezwała bezpośrednio pozwanego do zapłaty należnego jej zadośćuczynienia. Pozwany jednakże nie ustosunkował się do wezwania wysłanego przez powódkę.

Pozwany R. S. (1) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie wniesionego powództwa oraz o zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że w jego ocenie powstaje poważna wątpliwość, dlaczego powódka tak późno udała się do szpitala licząc od chwili zdarzenia. Poza tym niemożliwe było, ażeby w chwili upadku z konstrukcji drewnianej nikt z pracowników pozwanego tego nie zauważył. Znamienne jest, że pozwany, który kilkakrotnie każdego dnia przebywał na tej budowie nie został przez powódkę poinformowany, iż spadła ona z konstrukcji i stłukła sobie nogę. Wątpliwe jest również, czy fakt, że konstrukcja drewniana była na wysokości 6 centymetrów nad posadzką mógł spowodować upadek powódki z powodu dużej różnicy poziomów. Jeżeli prawdą były okoliczności przedstawione przez powódkę, to stwierdzić należy, że poruszając się po tej drewnianej konstrukcji nad podłogą powódka nie zachowała elementarnej ostrożności.

Pozwany wniósł nadto o zawiadomienie o toczącym się procesie i wezwanie do wzięcia udziału w sprawie (...) S.A. z siedzibą w W.. W uzasadnieniu wniosku pozwany wskazał, że z okoliczności sprawy przedstawionej przez powódkę wynika, iż przyczyną upadku z konstrukcji drewnianej znajdującej się 5 cm nad podłogą klatki schodowej było to, iż kładka drewniana nie była prawidłowo wykonana i kołysała się, dlatego też pozwany jako wykonawca na budowie odpowiada za prawidłowe zabezpieczenie przed upadkiem. Pozwany w czasie, za który powódka dochodzi zadośćuczynienia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. Pozwany w wypadku przegrania procesu

będzie miał roszczenie regresowe do ubezpieczyciela o zwrot zapłaconej kwoty zadośćuczynienia pomniejszonej o franszyzę redukcyjną.

Postanowieniem z dnia 09 lipca 2021 r. Sąd zawiadomił o toczącym się postępowaniu (...) S.A. w W. (...) w W..

(...) S.A. w W. wstąpił do niniejszej sprawy jako interwenient uboczny po stronie pozwanej, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz interwenienta ubocznego zwrotu kosztów interwencji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa oraz odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu interwenient uboczny wskazał, że w całości przychylił się oraz popiera dotychczasowe stanowisko procesowe pozwanego, w tym jego wnioski dowodowe, a także kwestionując powództwo co do zasady i wysokości. Oświadczył, iż po zgłoszeniu szkody przeprowadził postępowanie likwidacyjne i w dniu 07 stycznia 2019 r. odmówił przyjęcia odpowiedzialności za zgłoszoną szkodę i wypłaty świadczeń na rzecz powódki. W uzasadnieniu decyzji podkreślono, że z uwagi na fakt, iż pozwanemu nie sposób przypisać winy za zdarzenie z 28 maja 2018 r. brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności przez interwenienta ubocznego za przedmiotową szkodę. Ponadto zdaniem interwenienta ubocznego do przedmiotowej szkody najpewniej nie doszło w okolicznościach wskazywanych przez powódkę. Jak wynika z oświadczeń złożonych w trakcie postępowania likwidacyjnego, a także na rozprawie z dnia 22 września 2021 r. żaden z pracowników pozwanego nie przypominał sobie rozmowy z powódką i rzekomego zgłoszenia urazu kończyny prawej dolnej. Na ww. rozprawie powódka w trakcie słuchania informacyjnego zeznała, iż upadła na kolano, a nie na prawą stopę. Zeznania te nie korespondują z wcześniej zgłaszaną przez powódkę wersją zdarzeń, co zdaniem interwenienta ubocznego dobitnie świadczy o tym, że do przedmiotowej szkody nie mogło dojść w okolicznościach wskazywanych przez powódkę. Z przesłanej przez powódkę dokumentacji nie wynika również, kiedy faktycznie zgłosiła ona sprawę do spółdzielni. Co więcej, pozwany nie poczuwa się do winy za przedmiotowe zdarzenie, wskazując, iż konstrukcja z desek (kładka) była stabilna i wykonana zgodnie ze sztuką, a do tego była oparta na łąkach grubości 6 cm. W związku z powyższym interwenient uboczny zgodził się ze stanowiskiem pozwanego, że brak jest w okolicznościach niniejszej sprawy dowodów na to, aby do urazu powódki doszło we wskazany przez nią sposób. Zdaniem interwenienta ubocznego okoliczności sprawy nie pozwalają przypisać pozwanemu odpowiedzialności za doznany przez powódkę uraz. W jego przekonaniu pozwany nie dopuścił się bezprawnego działania skutkującego szkodą, a twierdzenia pozwu w tym zakresie nie zasługują na uwzględnienie. Upadek powódki był nieszczęśliwym wypadkiem, pozostającym bez związku z jakimikolwiek zaniedbaniami ubezpieczonego. Z ostrożności procesowej interwenient uboczny zakwestionował również powództwo co do wysokości. W wyniku upadku powódka doznała złamania szczytu podstawy V kości śródstopia prawego, które nie wymagało nawet operacji. Z dokumentacji medycznej załączonej do pozwu wynika, iż na nogę powódki został założony jedynie gips, a leczenie urazu zakończono już w dniu 01 października 2018 r. Ponadto z karty informacyjnej leczenia szpitalnego wskazano, że u powódki nie nastąpiły żadne kostne zmiany pourazowe. W powyższych okolicznościach, biorąc pod uwagę faktyczne następstwa wypadku, należy uznać, iż dochodzona kwota 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia pozostaje nieadekwatna do doznanej krzywdy, której rozmiar nie został przez powódkę w żaden sposób wykazany. Powódka nie przedstawiła w uzasadnieniu pozwu konkretnych okoliczności pozwalających na ocenę rozmiaru odczuwanej przez nią krzywdy, jedynie ogólnie stwierdzając, iż złamanie było bolesne, powodowało u niej stres, a także rozstrój zdrowia oraz ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu. Zdaniem interwenienta ubocznego powódka określa swoje roszczenia finansowe w oderwaniu od jej faktycznej krzywdy, a jej postępowanie zmierza wyłącznie do uzyskania od pozwanego, a tym samym od interwenienta ubocznego świadczenia nienależnego. Interwenient uboczny podniósł nadto że niesłuszne jest także roszczenie pozwu o zapłatę odsetek za rzekome opóźnienie w wypłacie zadośćuczynienia. Wobec kwestionowania wysokości zadośćuczynienia dochodzonego przez powódkę zdaniem interwenienta ubocznego obowiązek zapłaty określonej kwoty skonkretyzuje się dopiero z chwilą wydania wyroku ewentualnie uwzględniającego żądanie pozwu i potwierdzającego odpowiedzialność pozwanego i od tej daty powódka może żądać odsetek ustawowych.

Sąd ustalił, co następuje:

Powódka L. G. (1) zamieszkuje w bloku mieszkalnym położonym w K. przy ul. (...). W bloku tym pozwany R. S. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w K. w okresie od 08 kwietnia do 22 czerwca 2018 r. wykonywał prace remontowe na zlecenie (...)” w K. będącej administratorem przedmiotowego budynku.

W dolnej części klatki schodowej, bezpośrednio za drzwiami wejściowymi do bloku pracownicy pozwanego wymieniali kafle podłogowe. Po położeniu nowej posadzki celem ochrony kafli nad podłogą umieścili prowizoryczną kładkę zrobioną z dwóch desek o długości około 3 m i szerokości około 25 - 30 cm każda, które opierały się z jednej strony o pierwszy stopień schodów, a z drugiej o próg wejściowy. Konstrukcja ta była niestabilna, ponieważ deski nie były niczym podparte od dołu i się chybotwały.

W dniu 28 maja 2018 r. w godzinach porannych (między 07:00 – 08:00) powódka wyszła z mieszkania celem wyrzucenia śmieci. W trakcie przechodzenia przez kładkę z desek stopa powódki zsunęła się z deski, w wyniku czego powódka straciła równowagę i upadła na podłogę.

/ **dowód:** pismo Prezesa Zarządu (...) w K. z dnia 31.10.2018 r. – k. 10, 104, wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej Rzeczypospolitej Polskiej – k. 54, wyjaśnienia informacyjne powódki L. G. (1) – k. 77 verte – 78, e – protokół z dnia 22 września 2021 r. (00:11:33 – 00:16:34, 00:37:22 – 00:40:50), wyjaśnienia informacyjne pozwanego R. S. (1) – k. 78 – 78 verte, e – protokół z dnia 22 września 2021 r. (00:47:12 – 00:54:47), zeznania świadka H. Z. – k. 79, e – protokół z dnia 22 września 2021 r. (01:19:56 – 01:23:16), zeznania świadka J. Z. – k. 79 – 79 verte, e – protokół z dnia 22 września 2021 r. (01:23:48 – 01:27:58), zeznania świadka A. K. – k. 79 verte – 80, e – protokół z dnia 22 września 2021 r. (01:35:51 – 02:00:58), zeznania świadka K. F. – k. 80, e – protokół z dnia 22 września 2021 r. (02:07:41 – 02:16:20), zeznania świadka U. J. – k. 80 – 80 verte, e – protokół z dnia 22 września 2021 r. (02:16:50 – 02:21:42), częściowo zeznania świadka L. G. (2) – k. 80 verte, e – protokół z dnia 22 września 2021 r. (02:27:39 – 02:38:06), częściowo zeznania świadka M. Z. – k. 139 verte, e – protokół z dnia 15 listopada 2021 r. (00:06:06 – 00:14:27), zeznania powódki L. G. (1) – k. 145 – 146, e – protokół z dnia 06 grudnia 2021 r. (00:32:52 – 00:45:38, 01:02:37 – 01:04:11), zeznania pozwanego R. S. (1) – k. 146 – 147, e – protokół z dnia 06 grudnia 2021 r. (01:04:52 – 01:12:35)/

Po powrocie do domu powódka stopniowo zaczęła odczuwać coraz intensywniejszy ból w prawej stopie. Ponadto stopa ta zaczęła puchnąć. Tego samego dnia o godzinie 18:43 została zawieszona przez swoją matkę H. Z. na Szpitalny Oddział Ratunkowy (...) sp. z o.o. w K., gdzie rozpoznano u niej złamanie (oderwanie) szczytu podstawy V kości śródstopia prawego. Nogę powódki unieruchomiono przy użyciu longety gipsowej.

O godzinie 19:35 powódka została wypisana z Oddziału z zaleceniami chodzenia o kulach, elewacji kończyny, dalszego leczenia w poradni ortopedycznej oraz zakazem stawania na gipsie. Ponadto powódce zalecono stosowanie leku (...)i w razie potrzeby leków przeciwbólowych, a także ampułkostrzykawek C..

Powódka kontynuowała leczenie w poradni Podstawowej Opieki Zdrowotnej i poradni chirurgii urazowo – ortopedycznej w (...) Sp. z o.o. w K.. W dniu 29 czerwca 2018 r. zdjęto jej gips, zalecono ortezę i odciążanie kończyny przez 2 tygodnie oraz wystawiono skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne (masaż wodny wirowy, pole magnetyczne niskiej częstotliwości, laseroterapia, jonoforeza z (...)). Ponowne skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne powódka otrzymała w dniu 22 sierpnia 2018 r. Z zabiegów fizjoterapeutycznych powódka korzystała w sierpniu i wrześniu 2018 r. w (...) w K., zaś w dniu 01 października 2018 r. zakończono jej leczenie w poradni chirurgii urazowo – ortopedycznej.

/**dowód:** karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 12, dokumentacja medyczna – k. 13 – 19, wyjaśnienia informacyjne powódki L. G. (1) – k. 77 verte – 78, e – protokół z dnia 22 września 2021 r. (00:16:47 – 00:23:28), zeznania powódki L. G. (1) – k. 145 – 146, e – protokół z dnia 06 grudnia 2021 r. (00:45:43 – 00:51:13. 00:57:33 – 00:59:32)/

W chwili wypadku powódka miała 61 lat i była emerytką. Przed wypadkiem nie odczuwała dolegliwości bólowych i uprawiała nordic walking.

Po wypadku powódka przez okres 4 miesięcy korzystała w czynnościach życia codziennego z pomocy swojej matki H. Z. i szwagierki J. Z., które wyręczały ją przede wszystkim w przygotowaniu posiłków, zakupach, sprzątanii oraz opiece nad niepełnosprawnym, częściowo ubezwłasnowolnionym mężem K. G..

Po wypadku powódka zrezygnowała z nordic walkingu oraz wykonywania niektórych prac domowych, w szczególności tych wymagających użycia drabiny.

/dowód: zaświadczenie – k. 9, wyjaśnienia informacyjne powódki L. G. (1) – k. 77 verte – 78, e – protokół z dnia 22 września 2021 r. (00:24:34 – 00:26:25, 00:27:25 – 00:30:32, 00:43:58 – 00:44:08), zeznania świadka H. Z. – k. 79, e – protokół z dnia 22 września 2021 r. (01:10:06 – 01:19:44), zeznania świadka J. Z. – k. 79 – 79 verte, e – protokół z dnia 22 września 2021 r. (01:28:10 – 01:35:09), zeznania powódki L. G. (1) – k. 145 – 146, e – protokół z dnia 06 grudnia 2021 r. (00:51:18 – 00:53:51)/

Działalność gospodarcza pozwanego R. S. (1) w zakresie robót budowlanych związanych ze wznoszeniem budynków mieszkalnych i niemieszkalnych była objęta ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej w (...)S.A. z siedzibą w W. będącym interwenientem ubocznym w niniejszej sprawie (polisa odpowiedzialności cywilnej nr (...)) w okresie od 26 października 2017 r. do 25 października 2018 r.

W dniu 12 października 2018 r. powódka zgłosiła szkodę interwenientowi ubocznemu.

Interwenient uboczny (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 07 stycznia 2019 r. wydał decyzję odmawiającą przyznania powódce odszkodowania za obrażenia ciała, w uzasadnieniu wskazując, że żaden z pracowników pozwanego nie przypomina sobie rozmowy z powódką i zgłoszenia urazu kończyny, pozwany nie poczuwa się do winy, konstrukcja była stabilna, w związku z czym brak jest dowodów na to, aby do urazu doszło we wskazany przez powódkę sposób. Biorąc powyższe pod uwagę nie można przypisać winy pozwanemu, a co za tym idzie brak jest odpowiedzialności interwenienta ubocznego za przedmiotową szkodę.

/ dowód: formularz zgłoszenia szkody majątkowej, oc lub mienie w leasingu – k. 24 – 25, decyzja interwenienta ubocznego z dnia 07.01.2019 r. – k. 26 – 27, 57, 96, polisa odpowiedzialności cywilnej nr (...) – k. 56, 97 – 98, akta szkody nr (...) na płycie CD – k. 69, wydruk akt szkodowych – k. 74 – 76/

Pełnomocnik powódki pismem z dnia 22 lutego 2021 r. (nadanym w dniu 26 lutego 2021 r.) wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 10.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę krzywdę powstała w dniu 28 maja 2018 r. – w nieprzekraczalnym terminie 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem skierowania sprawę na drogę postępowania sądowego i egzekucyjnego. Przedmiotowe wezwanie doręczono pozwanemu w dniu 01 marca 2021 r. o godzinie 10:20. Pozwany nie odpowiedział na wezwanie powódki.

/dowód: wezwanie do zapłaty – k. 28 – 29, wyciąg z książki nadawczej listów poleconych – k. 30, wydruk z systemu śledzenia przesyłek Poczty Polskiej S.A. – k. 31/

Powódka w związku z przedmiotowym wypadkiem otrzymała odszkodowanie w wysokości 1.520,00 zł od ubezpieczyciela, z którym miała zawartą prywatną umowę ubezpieczenia na życie, tj. (...) S.A. z siedzibą w W.. Ubezpieczyciel ten ustalił, że uszczerbek na zdrowiu doznany przez powódkę wskutek wypadku wyniósł 4 %. Po rozpoznaniu reklamacji wniesionej przez powódkę ubezpieczyciel decyzją z dnia 16 listopada 2018 r. podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

/ dowód: wyjaśnienia informacyjne powódki L. G. (1) – k. 77 verte – 78, e –protokół z dnia 22 września 2021 r. (00:45:01 – 00:45:46), orzeczenie ostateczne (...) – k. 120, decyzja (...)S.A. z dnia 22-10-2018 r. – k. 121, decyzja (...) S.A. z dnia 23-10-2018 r. – k. 123, decyzja (...) S.A. z dnia 2018-11-16. – k. 125, 132 – 133, zeznania powódki L. G. (1) – k. 145 – 146, e – protokół z dnia 06 grudnia 2021 r. (00:53:55 – 00:54:19)/

Pozwany jako wykonawca robót budowlanych nie zapewnił stabilnego i bezpiecznego, zgodnego z normami bezpieczeństwa i higieny pracy tymczasowego przejścia dla pieszych. Dwie luźno ułożone deski stwarzały ryzyko ich rozsunęcia, a tym samym możliwość potknięcia, obsunięcia i upadku.

/ **dowód:** opinia biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy (...) – k. 155 – 156, opinia uzupełniająca – k. 172 – 173/

W okolicznościach podanych przez powódkę, czyli w trakcie osunięcia się nogi z 5 cm podestu mogło dojść do złamania kości śródstopia. Jest to typowy mechanizm tego typu uszkodzeń. Wypadek z dnia 28 maja 2018 r. zgodnie z Ustawą z dnia 30 października 2002 r. Dz.U. z 2019 r. poz. 1205 i z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. Dz.U. z 2020 r. poz. 233 nie spowodował uszczerbku na zdrowiu z powodu braku wyraźnych przemieszczeń złamania. Obecnie złamanie drobnego fragmentu V kości prawego śródstopia uległo wygojeniu, doszło do całkowitego wygojenia obrażeń wynikających z wypadku. W przyszłości nie rokuje się ujawnienia innych następstw wypadku. Powódka w związku z wypadkiem wymagała leczenia do 30 września 2018 r. i skutki wypadku odczuwała do tego czasu. W wyniku wypadku powódka doznała złamania awulsyjnego drobnego fragmentu podstawy V kości prawego śródstopia. Określenie natężenia bólu jest niemożliwe z powodu braku obiektywnych skal pomiarowych. Wpływ na uśmierzanie bólu ma także leczenie oraz stosowanie środków przeciwbólowych i unieruchomienia. W dokumentacji medycznej opisywano stopniowe zmniejszające się bolesności stawu skokowego. Po raz ostatni opisywano bóle stawu 22 sierpnia 2018 r. Po zakończeniu leczenia w poradni ortopedycznej po 01 października 2018 r. brak jest danych o bólach stawu skokowego. Z rodzaju doznanych obrażeń, w związku z wygojeniem złamania bez śladów w badaniu RTG wynika, że brak jest obiektywnych objawów uzasadniających bóle w związku z wypadkiem po 01 października 2018 r. Obrażenia fizyczne doznane przez powódkę uległy całkowitemu wygojeniu i nie rzutują na możliwości aktywności ruchowej, w tym w zakresie życia codziennego w porównaniu do stanu sprzed wypadku. Powódka wymagała chodzenia o kulach bez obciążania prawej kończyny dolnej od dnia wypadku do 13 lipca 2018 r. W tym czasie miała częściowo ograniczone możliwości samodzielnego wykonywania podstawowych czynności codziennych i przy uwzględnieniu stopnia ograniczeń narządu ruchu wymagała pomocy osób trzecich w wykonywaniu czynności życia codziennego takich jak przygotowanie posiłków (1,5 godz.), czynności higieniczne (1 godz.), prace domowe (1 godz.), załatwianie spraw poza domem (0,5 godz.). Razem powódka wymagała średnio pomocy w wymiarze 4 godzin dziennie. Nie istnieje potrzeba dalszego leczenia i rehabilitacji powódki. Doznane przez powódkę obrażenia wygoiły się całkowicie i nastąpił powrót do stanu zdrowia i możliwości motorycznych powódki sprzed wypadku.

/**dowód:** opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii R. P. – k. 199 – 201/

Sąd zważył, co następuje:

Okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie dokumentów prywatnych znajdujących się w aktach niniejszej sprawy oraz aktach postępowania likwidacyjnego przeprowadzonego przez interwenienta ubocznego (...) S.A. w W.. Dokumenty te nie były przez strony kwestionowane. Sąd również nie znalazł podstaw, aby odmówić im wiarygodności.

Sąd uznał również za wiarygodne opinie powołanych w sprawie biegłych: z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy R. S. (2) oraz z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii lek. R. P. - jako spójne oraz logiczne i wnioski z nich wynikające przyjął za własne. Opinie te bowiem zostały sporządzone przez osoby dysponujące stosownymi wiadomościami specjalnymi i wieloletnim doświadczeniem zawodowym, wydane zostały po szczegółowej analizie akt sprawy, a wnioski w nich zawarte są należycie umotywowane. Biegły z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii przeprowadził nadto analizę dokumentacji medycznej oraz badanie powódki.

Do opinii biegłego R. P. strony nie wniosły zarzutów, nie kwestionując jej treści. Natomiast biegły R. S. (2) w opinii uzupełniającej w sposób przekonujący ustosunkował się do zarzutów zgłoszonych przez pozwanego w piśmie procesowym z dnia 31 stycznia 2022 r. Zarzuty te Sąd uznał za polemikę z prawidłowo umotywowanymi wnioskami, które korespondowały z pozostałym, uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym. W szczególności podkreślić

należy, że wbrew treści tego pisma biegły za wadę przejścia przygotowanego przez pozwanego uznał nie zbyt małą szerokość desek, lecz ich niestabilność i chybliwość. Bezprzedmiotowe były zatem wnioski pozwanego o przeprowadzenie przez biegłego wizji lokalnej mającej na celu zbadanie, czy w klatce schodowej bloku powódki możliwe było zamontowanie przejścia o szerokości zgodnej z Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych. Podkreślić należy, że nawet stwierdzenie niemożliwości zamontowania kładek o odpowiedniej szerokości nie zwalniałoby pozwanego z obowiązku zapewnienia tym kładkom stabilności. Przeprowadzenie wizji lokalnej byłoby również niecelowe z uwagi na fakt, że po zakończeniu prac remontowych pozwany zdemontował konstrukcję, która nie znajduje się już na miejscu zdarzenia.

Sąd dał również wiarę wyjaśnieniom i zeznaniom powódki L. G. (1), albowiem były one spójne, konsekwentne oraz znajdowały potwierdzenie w opinii biegłego, dokumentacji lekarskiej i zeznaniach świadków, nadto obserwacja jej zachowania podczas składania zeznań dała podstawy do przyjęcia, iż były one szczerze, naturalne, spontaniczne i niewymuszone. Potwierdzenia w opinii biegłego nie znalazły jedynie twierdzenia powódki o nieodzyskaniu po wypadku pełnej sprawności, co pozwala na przypuszczenie, że rezygnacja z uprawiania nordic walkingu i wykonywania niektórych prac domowych wynikała najprawdopodobniej jedynie z subiektywnych obaw powódki odczuwanych po wypadku.

Pełen walor wiarygodności Sąd przyznał również zeznaniom świadków H. Z. i J. Z.. Osoby te opisały zmiany, jakie zaszły w życiu powódki pod wpływem wypadku, któremu uległa w dniu 28 maja 2018 r. Zaznaczyć należy, że ww. świadkowie są wprawdzie osobami bliskimi dla powódki - matką i bratową, jednakże nie wpłynęło to na ocenę wiarygodności ich zeznań, które były spójne i wzajemnie niesprzeczne, a ponadto korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym uznanym za wiarygodny.

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania świadków K. F. i U. J., którzy jako mieszkańcy bloku położonego w K. przy ul. (...) potwierdzili, że przygotowana przez pozwanego kładka z desek była chybliwa i niestabilna. Podkreślić należy, że świadkowie ci jako osoby postronne nie mieli interesu, aby zeznawać niezgodnie z prawdą. Nie utrzymują oni bliskich relacji sąsiedzkich z powódką, na co wskazuje choćby fakt, że mieli oni niewielką wiedzę na temat przebiegu rekonwalescencji powódki po wypadku.

Natomiast niewiele do sprawy wniosły zeznania pozwanego R. S. (1) oraz świadków A. K., L. G. (2), M. Z. i R. Z.. Ich wiedza o zdarzeniu nie wykraczała poza to, co wynikało już z innego materiału dowodowego. Sąd nie dał nadto wiary twierdzeniom pozwanego oraz świadków będących jego pracownikami, że przejście dla mieszkańców bloku nad remontowaną posadzką zostało wykonane prawidłowo. Zeznania w tej części były bowiem sprzeczne z zeznaniami świadków strony powodowej, którzy jednoznacznie i zgodnie stwierdzili, że przejście to było wykonane niestarannie, ponieważ deski ugięły się i chybotwały. Niestabilność konstrukcji potwierdzili świadkowie K. F. i U. J., którzy byli osobami postronnymi, a jako mieszkańcy bloku powódki codziennie przechodzili po przedmiotowej kładce. W związku z powyższym twierdzenia o prawidłowym wykonaniu przejścia należało uznać jedynie za strategię procesową zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za wypadek, któremu uległa powódka.

W niniejszej sprawie bezsporny był fakt, że powódka w dniu 28 maja 2018 r. doznała urazu prawego śródstopia. Pozwany ani interwenient uboczny nie kwestionowali również faktu prowadzenia w tym dniu przez firmę (...) w bloku powódki. Bezsporny był również przebieg postępowania likwidacyjnego przeprowadzonego przez interwenienta ubocznego, który nie kwestionował, że działalność gospodarcza pozwanego była objęta przez niego ochroną ubezpieczeniową. Bezsporny był nadto przebieg leczenia, któremu poddała się powódka oraz odczuwane przez nią dolegliwości. Pozwany i interwenient uboczny stanęli jednakże na stanowisku, że wypadek powódki nie był w żaden sposób zawiniony przez pozwanego ani jego pracowników, zgłaszając przy tym wątpliwości co do przebiegu zdarzenia opisanego w pozwie. Kwestionowali nadto wysokość roszczenia dochodzonego pozwem, twierdząc, iż jest ono zawyżone. Okoliczności negowane w odpowiedzi na pozew i interwencji ubocznej stały się tym samym istotą sporu w niniejszej sprawie.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Podkreślić należy, że wina, o której mowa w wyżej przytoczonym przepisie może polegać zarówno na działaniu, jak i zaniechaniu sprawcy. Za zawinione uznać należy zaniechanie sprawcy, na którym ciążył obowiązek zapobiegnięcia szkodzi. Źródłem tego obowiązku może być zarówno przepis prawa, jak i zasady współżycia społecznego.

Sąd rozpatrujący niniejszą sprawę przychylił się do twierdzenia strony powodowej, że wykonawca prac remontowych ponosi winę za wypadek, któremu uległa powódka. Zgodnie z zasadami współżycia społecznego przedsiębiorca budowlany prowadzący prace remontowe w budynku mieszkalnym powinien prowadzić je w taki sposób, aby prace te nie utrudniały mieszkańcom tego budynku korzystania z niego zgodnie z przeznaczeniem, w tym bezpiecznego opuszczania budynku. Z powyższego obowiązku nie wywiązał się R. S. (1). Jak zeznali świadkowie powołani przez powódkę, przejście dla mieszkańców przygotowane przez pracowników pozwanego było niestabilne, w związku z czym przechodzenie po nim wymagało dużej ostrożności. Świadek K. F. określił kładkę jako „niechlujnie wykonaną”, natomiast świadek J. Z. przyznała, że zastanawiała się, kto pierwszy przewróci się w miejscu wymiany posadzki.

Wzmocnienie przejścia dopiero po upadku powódki było zatem działaniem spóźnionym. Jak wskazano we wcześniejszej części uzasadnienia, fakt niestabilności desek stanowiących kładkę został potwierdzony przez zeznania bezstronnych świadków, w związku z czym wbrew twierdzeniom pozwanego przyczyną wypadku była nie nieostrożność powódki, lecz właśnie niestabilność deski, która ugięła się pod nogami powódki. Montaż takiego niestabilnego, prowizorycznego przejścia uznać należy za niedochowanie należytej staranności przez pozwanego, co potwierdził również biegły sądowy z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy w sporządzonej przez siebie opinii. Natomiast biegły z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii uznał, że powstanie urazu w sposób opisany przez powódkę było prawdopodobne.

Z uwagi na wyżej przedstawione okoliczności uznać należy, że pozwany poniósł winę za zaistnienie zdarzenia będącego podstawą powództwa. Roszczenie dochodzone pozwem zasługuje zatem na uwzględnienie co do zasady.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia. Przepis ten statuuje zasadę, iż zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę przyznawane jest w wypadkach przewidzianych w ustawie, tj. w szczególności w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Ponadto podkreślić należy, że przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma charakter fakultatywny, co oznacza, iż nawet w razie istnienia krzywdy zasądzenie odpowiedniej kwoty nie jest obligatoryjne i zależy od uznania i oceny sądu konkretnych okoliczności sprawy (orz. Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1969 r., sygn. akt I PR 224/69, opubl. OSNCP 1970, poz. 110).

Żądanie zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną uszkodzeniem ciała lub wywołaniem rozstroju zdrowia obejmuje krzywdę rozumianą jako cierpienia fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia) i ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień już doznanych oraz tych, które zapewne wystąpią w przyszłości. Wynika to z całościowego charakteru zadośćuczynienia, które powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego wypracowało kryteria, jakimi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Zgodnie z nimi sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, niemożność wykonywania ulubionego zawodu, uprawiania sportów, pracy twórczej, artystycznej, zawarcia związku małżeńskiego, posiadania dzieci, utratę kontaktów towarzyskich, możliwości atrakcyjnych wyjazdów.

W ocenie Sądu orzekającego, po rozważeniu całokształtu okoliczności sprawy rzutujących na rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy, z uwzględnieniem kwoty 1.520,00 zł otrzymanej od (...)S.A. z siedzibą w W. z tytułu polisy ubezpieczenia na życie należy zasądzić na rzecz powódki dodatkową kwotę 2.000,00 zł z odsetkami ustawowymi za

opóźnienie od dnia 08 marca 2021 roku do dnia zapłaty. Zasądzona kwota wraz ze świadczeniem przyznanym z tytułu zawartej prywatnie umowy ubezpieczenia składają się na odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia.

Powódka wbrew swojemu obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c. nie wykazała, aby w wyniku wypadku poniosła trwałe lub długotrwałe uszczerbek na zdrowiu.

Biegły z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii R. P. w swojej opinii jednoznacznie wskazał, że wypadek z dnia 28 maja 2018 r. nie spowodował u powódki uszczerbku na zdrowiu z powodu braku wyraźnych przemieszczeń złamania. Obecnie doszło do całkowitego wygojenia obrażeń wynikających z wypadku. W przyszłości nie rokuje się ujawnienia innych następstw wypadku. Obrażenia fizyczne doznane przez powódkę uległy całkowitemu wygojeniu i nie rzutują na możliwości aktywności ruchowej, w tym w zakresie życia codziennego w porównaniu do stanu sprzed wypadku. Nie istnieje potrzeba dalszego leczenia i rehabilitacji powódki. Doznane przez powódkę obrażenia wygoiły się całkowicie i nastąpił powrót do stanu zdrowia i możliwości motorycznych powódki sprzed wypadku.

Wobec powyższego za trafne należy uznać stanowisko interwenienta ubocznego, że żądana w pozwie kwota 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia była zawyżona względem doznanej przez powódkę krzywdy.

Sąd miał jednakże na uwadze dyskomfort związany z brakiem możliwości samodzielnego wykonywania przez powódkę prostych czynności życia codziennego w okresie bezpośrednio po wypadku i konieczności korzystania z pomocy innych osób w tym czasie. Wypadek zaowocował u powódki licznymi dolegliwościami odczuwanymi na co dzień, takimi jak na przykład konieczność pomocy innych osób w prowadzeniu gospodarstwa domowego, w tym w opiece nad niepełnosprawnym mężem. Sąd miał również na uwadze, że w sposób istotny zmieniło się życie powódki, która po wypadku zrezygnowała z ulubionej aktywności, jaką był nordic walking. Mając na względzie powyższe okoliczności wskazać należy, iż ograniczeniu uległo życie osobiste powódki. Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał również na uwadze kilkumiesięczny proces leczenia powódki oraz konieczność korzystania przez nią z pomocy lekarzy – specjalistów oraz zabiegów fizjoterapeutycznych.

W związku z powyższym Sąd na podstawie art. 445 § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.000,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 08 marca 2021 roku do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił, o czym orzeczono w punktach 1 i 2.

Początkową datę naliczania odsetek Sąd ustalił jako dzień następujący po upływie 7 dni od dnia doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty zadośćuczynienia, które miało miejsce w dniu 01 marca 2021 r. W przedmiotowym wezwaniu powódka po raz pierwszy zażądała od pozwanego zadośćuczynienia. W czasie wcześniejszym ograniczyła się jedynie do poinformowania go o wypadku za pośrednictwem spółdzielni mieszkaniowej. Powódka poza własnymi twierdzeniami nie przedstawiła żadnych obiektywnych dowodów na potwierdzenie wcześniejszego informowania o zdarzeniu pracowników pozwanego, wobec czego Sąd okoliczność tę uznał za niewykazaną.

W niniejszej sprawie roszczenie dochodzone pozwem zostało uwzględnione w 20 %, zatem powódka jest stroną przegrywającą sprawę w 80 %.

W punkcie 3. Sąd odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c.

Stosownie do dyspozycji tego przepisu w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten urzeczywistnia zasadę słuszności i jako taki stanowi wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Podkreślić należy, iż przepis ten nie konkretyzuje pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, toteż ich kwalifikacja należy do Sądu, który – uwzględniając całokształt okoliczności konkretnej sprawy – powinien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości. Do kręgu okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i będące „na zewnątrz” procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Okoliczności te powinny być oceniane przed wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego.

Uwzględniając całokształt okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy należało odstąpić od obciążania powódki kosztami procesu. W ocenie Sądu sytuacja procesowa powódki dawała bowiem dostateczne podstawy do uznania, iż jest to „szczególnie uzasadniony przypadek” w rozumieniu tego przepisu.

Powódka jest osobą 65-letnią. Utrzymuje się z emerytury w wysokości 1.760 zł netto. Ponadto na co dzień sprawuje opiekę nad mężem, który od czasu przebytego udaru stał się osobą niepełnosprawną, mającą ogromne problemy z poruszaniem się, w związku z czym powódka niewątpliwie ponosi koszty związane z leczeniem i zakupem leków. Na dochód gospodarstwa domowego powódki składa się nadto otrzymywane przez jej męża dodatek pielęgnacyjny oraz renta, która została zajęta przez komornika w toku postępowania egzekucyjnego. Powódka nie posiada żadnego wartościowego majątku poza lokalem mieszkalnym, w którym zamieszkuje wraz z mężem. W zaistniałej sytuacji obciążanie obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz dwóch podmiotów stanowiłoby nadmierny uszczerbek w codziennym utrzymaniu, albowiem na koszty te składałoby się 80 % wynagrodzenia dwóch profesjonalnych pełnomocników będących radcą prawnym i adwokatem w łącznej kwocie 2.880 zł (2 x 1.800 zł x 80 % ustalone w oparciu o § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r.) oraz opłata od interwencji ubocznej w kwocie 100 zł, tj. łączna kwota 1.900 zł.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, sytuację procesową powódki oraz kierując się poczuciem sprawiedliwości Sąd odstąpił od obciążenia jej kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c.

Wydatki w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 1.063,22 zł, na którą to kwotę składały się:

wynagrodzenie w kwocie 194,34 zł, przyznane biegłemu sądowemu R. S. (2) z tytułu sporządzenia opinii na piśmie postanowieniem Referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie z dnia 15 lutego 2022 r.

wynagrodzenie w kwocie 129,56 zł, przyznane biegłemu sądowemu R. S. (2) z tytułu sporządzenia opinii uzupełniającej postanowieniem Referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie z dnia 23 lutego 2022 r.

wynagrodzenie w kwocie 739,32 zł, przyznane biegłemu sądowemu R. P. z tytułu sporządzenia opinii na piśmie postanowieniem Referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie z dnia 19 maja 2022 r.

Wyżej wskazane koszty do kwoty 1.000 zł zostały pokryte z zaliczki uiszczonej przez powódkę. Pozostała kwota 63,22 zł została tymczasowo uiszczona przez Skarb Państwa. Wobec powyższego Sąd mając na względzie wynik postępowania w punkcie 4. zgodnie z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst ujednolicony Dz.U. z 2022 r. poz. 1125) nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kwidzynie zwrot części nie pokrytych wydatków w wysokości 63,22 zł.

sędzia Danuta Kozikowska